

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania P.P.H.U. [...] z siedzibą w Ż.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze
z udziałem G.P.
o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4
listopada 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 8 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 1087/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowania kasacyjnym z
odsetkami z art 98 § 1¹ k.p.c.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 8 listopada 2023 r. oddalił
apelację P.P.H.U. [...] (dalej jako płatnik składek) od wyroku Sądu Okręgowego w
Zielonej Górze z dnia 16 lipca 2021 r., którym oddalono odwołanie płatnika składek
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zielonej Górze z dnia 14
grudnia 2020 r., stwierdzającej, że ubezpieczona G.P. podlega obowiązkowo

ubezpieceniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako zleceniobiorca z tytułu świadczenia usług na rzecz płatnika składek na podstawie umów cywilnoprawnych, nazwanych umowami o dzieło, w okresach szczegółowo podanych w decyzji, a przychód uzyskany z tego tytułu stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne.

W ocenie Sądów *meriti* umowy zawarte między stronami w okresie od dnia 5 grudnia 2016 r. do dnia 31 października 2019 r. (łącznie 35 umów), których przedmiotem było „zeszycie szwów w rękawach i wszycie rękawów” do wskazanej w umowie ilości sztuk, przy użyciu materiałów i narzędzi zamawiającego, w rzeczywistości stanowią umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.), a nie umowy o dzieło. Istota stosunku prawnego z nich wynikająca zdominowana została przez cechy charakterystyczne dla umowy starannego działania, a nie umowy rezultatu. Praca odbywała się w szwalni płatnika w obecności brygadzystki, która rozporządzała pracą i ją kontrolowała. Ubezpieczona sama decydowała o godzinach pracy, pracując od 5 do 8 godzin dziennie. Wynagrodzenie było kalkulowane w zależności od liczby zszytych przez nią sztuk. Do 2015 r., tj. przed przejściem na świadczenie przedemerytalne, ubezpieczona pracowała u płatnika składek na podstawie umów zlecenia, świadcząc pracę tego samego rodzaju, na podobnych zasadach, jak na podstawie spornych umów. Jedyne różnice dotyczyły rodzaju maszyny do szycia, czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) i przedmiotu umowy - szycie spodni. Czynności polegające na zeszyciu szwów w rękawach i wszyciu rękawów do kilkuset sztuk kurtek z samej swojej istoty mają charakter powtarzalny, stały i sprowadzający się do wykonywania przez określony czas jednostajnej pracy. Z ubezpieczoną zawierano umowy obejmujące mniej więcej okresy miesięczne przez okres prawie trzech lat, na wykonywanie określonych czynności, co dodatkowo przemawia za tym, że płatnikowi składek zależało na wykonywaniu przez ubezpieczoną okresowej pracy w celu bieżącej realizacji zamówień. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że wykonywane przez ubezpieczoną czynności prowadziły do stworzenia nowego, unikatowego wytworu o zindywidualizowanych cechach i właściwościach określonych w umowie, gdyż stanowiły one w istocie nieskomplikowane, powtarzalne prace. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że ubezpieczona przed rozpoczęciem prac była instruowana, w jaki sposób zszywać elementy kurtek oraz jak dany model ma

wyglądać. Odnosząc się zaś do kwestii wcześniejszych kontroli u płatnika składek, które miały miejsce w 2013 r. to Sąd Apelacyjny zaznaczył, że nie jest ona wiążąca na gruncie niniejszej sprawy, co szczegółowo wyjaśnił Sąd pierwszej instancji.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł płatnik składek, zaskarżając wyrok ten w całości i zarzucając naruszenie: 1) art. 6 i art. 8 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), przez nieuwzględnienie dyrektyw (zasad) o charakterze generalnym wynikających z tych przepisów w sytuacji, gdy zaskarżona decyzja była wydana z rażącym ich naruszeniem, bowiem organ rentowy przeprowadził w latach 2012-2013 kontrolę w takim samym zakresie i wówczas utwierdził skarżącego w przekonaniu, że może zatrudnić ubezpieczoną na umowę o dzieło, co zostało potwierdzone w protokole kontroli, w szczególności, gdy w latach 2012-2013 inne ubezpieczone były również zatrudnione na umowę o dzieło na takich samych zasadach i wówczas nie stwierdzono nieprawidłowości, co pozbawia skarżącego pewności sytuacji prawnej i zaufania do organów publicznych i jest całkowicie pomijane przez Sądy obu instancji; 2) art. 374 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., przez niewyznaczenie rozprawy apelacyjnej, mimo wniosku skarżącego o jej przeprowadzenie w sytuacji, gdy przepis *ius cogens* nie pozostawia w tej kwestii sądowi drugiej instancji dowolności, co pozbawiło stronę możliwości obrony swoich praw w toku procesu; 3) art. 627 k.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zawarte umowy nie spełniają cech dzieła, podczas gdy zawierają one przedmiotowo istotne elementy typowe dla dzieła, a mianowicie wykonanie oznaczonego dzieła, oznaczanie go w sposób zindywidualizowany i konkretny przez wskazanie określonej ilości sztuk; jak też wadliwe przyjęcie, że czynności miały charakter powtarzalny w sytuacji, gdy umowy o dzieło były podpisywane do różnych zamówień kurtek, które miały różne rozmiary i szablony.

Skarżący w oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w całości, o uwzględnienie odwołania w całości i zmianę decyzji organu rentowego przez ustalenie, że ubezpieczona nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresach wskazanych w decyzji na podstawie umowy

o dzieło oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, o rozpoznanie niniejszej skargi kasacyjnej na rozprawie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona z uwagi na działanie organu i Sądów, które naruszyły zasadę niepowtórzenia postępowania dwa razy w tej samej sprawie (*ne bis in idem*), a jednocześnie zasadę zaufania wyrażoną w art. 8 k.p.a. stosowaną posiłkowo w związku z odesłaniem z art. 123 ustawy systemowej i to na organie rentowym powinny spoczywać konsekwencje ewentualnego wprowadzenia skarżącego w błąd co do tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistej zasadności.

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 290/18, LEX nr 2677006).

Jeżeli zatem strona powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała, czego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zdecydowanie zabrakło. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., I USK 163/22, LEX nr 3570640). Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 22 marca 2016 r., II PK 31/15, OSNP 2017/10/127; z dnia 18 sierpnia 2021 r., II PSK 97/21, LEX nr 3325579; z dnia 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129).

Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczne natychmiast, bez potrzeby

dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587; z dnia 15 grudnia 2020 r., III PK 191/19, LEX nr 3270748; z dnia 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515, z dnia 5 maja 2021 r., II USK 175/21, LEX nr 3245310). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2022 r., II USK 716/21, LEX nr 3487761).

W przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia wymienionych wyżej warunków. Po pierwsze, we wniosku nie wskazano, jaki przepis został naruszony w sposób kwalifikowany, a po drugie, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 98/10, OSNP 2012, nr 1-2, poz. 20). Tymczasem skarżący próbuje we wniosku przedstawić swoją sytuację z pozycji działającego zgodnie z prawem przedsiębiorcy, który będąc już raz poddany kontroli organu rentowego pozostawał na kolejne lata w (błędym) przekonaniu o jego właściwym działaniu mimo istotnej zmiany w sytuacji faktycznej. Niezadowolenie skarżącego z rozstrzygnięcia sprawy absolutnie nie przesądza o oczywistości skargi. Skarżący stara się przy tym sugerować, że Sądy obu instancji całkowicie pomięły okoliczność przeprowadzonej kontroli organu rentowego, która miała miejsce w jego firmie w latach 2012 - 2013. Wbrew jednak odmiennemu twierdzeniu skarżącego, Sądy orzekające uwzględniły tę okoliczność, ale jednocześnie przyjęły, że ustalenia pokontrolne nie mają znaczenia dla przedmiotowej sprawy i nie pozostają wiążące już tylko z tego względu, że w tamtym okresie skarżący zatrudniał ubezpieczoną na podstawie umowy zlecenia i zasadniczo przy pracy tego samego rodzaju, wykonywanej w realiach zbliżonych do analizowanych w tym postępowaniu. Wobec tego organ rentowy nie podjął przeciwnych działań, jak również nie dokonał różnej oceny tego samego stanu faktycznego i nie zmienił skrajnie swoich wcześniejszych rozstrzygnięć.

W związku z powyższym nie została naruszona realizacja zasady

prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej podejmowanej przez organy państwa (zob. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 26 listopada 1999 r., V SA 978/99, LEX nr 49942; z dnia 3 lutego 1999 r., I SA/Gd 370/97, LEX nr 38664; z dnia 23 czerwca 1994 r., SA/Wr 98/94, POP 1996, nr 1, poz. 3 oraz z dnia 28 kwietnia 1999 r., IV SA 895/97, LEX nr 47186). Co prawda w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 kwietnia 1998 r., I SA/Łd 652/97 (ONSA 1999, nr 1, poz. 27), stwierdzono, że zmienność poglądów prawnych wyrażonych w decyzjach organów administracji w odniesieniu do tego samego adresata, wydanych na tle takich samych stanów faktycznych, ze wskazaniem tej samej podstawy prawnej decyzji i bez bliższego uzasadnienia takiej zmiany stanowi niewątpliwie naruszenie art. 8 k.p.a, ale jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny z taką sytuacją nie mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy.

Wobec tego, że nie zachodzą przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania po myśli art. 98 § 1 i art. 99 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

(J.C.)

[a.ł]